



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr. 54 (1310)

DNIA 8 LIPCA 1937 ROKU

ROK XVII

## P. Z. B. składa raport przed Okręgami Pojedynki o prymat w Lidze Cracovia i A. K. S. zmierzają się w Krakowie

NU  
na chwilaa jednak rów  
Szeregiem  
n. obejmująbardzo zme  
ostatni przy  
12. stawia  
regiem piek  
lobywa pro  
od mistrzosię tragedia.  
wis i jest 4:3,  
na teoretycz  
lekszenia pro  
biez w tym  
tu! Dwa bek  
w siatkę, ro  
ma 4:4. Dzia  
ra dla Angli  
ktosiera jest  
Po zaczętej  
je swój serk  
i, 12 jest już  
e swój serwisPolka. Round  
1. Double-fault,  
5:30. Bekhend  
a wymiana  
wska. posyłaI jest mistrz  
ejowska viceygrali z la  
ic zeszłorocz  
Tuckeyea.  
yl najlepszym  
cy zdobyli je  
przejściowej  
byli zupełniewski zdobył  
z Marlie ro  
cą Mathieu  
la pań wygra  
nglo - francu  
biąc w finale  
1, 6:3, 6:3.

NYM

światła wagi  
i miata miel  
is gra małej  
pelne uz-

amorskich

p. tel. 693-72

nie, przewidujemy raczej zwycięstwo lidera, który wzmocniłby tym samym wydatnie swą pozycję.

Kadryl mistrzów okręgowych

Uporaliśmy się z meczami międzypaństwowymi, ligowcy w olbrzymiej większości zawieszili buty na kółku, u-waga skupia się więc przede wszystkim na rozgrywkach międzyokręgowych. Wynik ich zadecyduje, o jakie dwie drużyny zasilą się w roku bież. ekstraklasa. Smutnie horoskopów jest przedwczesne. Do tej pory odbyły się w grupach zaledwie pierwsze gry.

W niedzielę walka toczyć się będzie na wszystkich odcinkach. Lista mistrzów okręgowych uzupełniona została o Brygadę (Kielce) i WKS Grodno (Białystok).

W grupie pierwszej gra Polonia z Gryfem w Warszawie. Z chwila gdy toruńczycy na własnym boisku uzyskali tylko remis z Union Touring, wolno nam wątpić, czy w Warszawie uratują przynajmniej jeden punkt. Wy-

stęp Polonii w Poznaniu wywołał wprawdzie liczne zastrzeżenia, nie mniej jednak wydaje nam się, że potrzeba by już specjalnego pochła, by w Warszawie niegła ona zespołowi, o niewyraźnej marce.

W drugiej parze stała HCP z Union Touring. Poznańczycy okazali się twardą energiczną drużyną, to też wydaje nam się, że tym razem nie ustąpią ani o krok. Remis byłby niespodzianką; pokazywałyby on więcej respektu dla lodzian.

W drugiej grupie nadarza się Naprzodowi okazja zrehabilitowania ciężkiej porażki krakowskiej. Do Lipni zjeżdża Brygada. Przypuszczamy, że nie zdola ona na boisku bardziej rutynowanego i otrząsnętego w licznych bojach przeciwnika zdobyć się na więcej, niż na honorowy wynik. Chyba, że lipińskie podrażnienie ostatnim niepowodzeniem straci nerwy i pozwoli się wytrącić z uderzenia. Remis byłby wodą na młyn Podgórze.

Najciekawsze spotkanie dnia odbędzie się bodajże w grupie trzeciej. Resovia wyjeżdża do Rewery. Ciężkie boisko stanisławowskie będzie dobrym

sprawdzianem rzeczywistej wartości drużyny rzeszowskiej, gdyż zwycięstwo nad Unią lubelską, mimo imponujących rezultatów, nie jest dostatecznie wymowne, tym bardziej, iż używano je w Rzeszowie.

Strzelec z Janowej Doliny sprawił niespodziankę, zdobywając jeden punkt w Stanisławowie. Nie zdziwilibyśmy się więc, gdyby sztuka podobna powiodła mu się również w Lublinie, gdzie kunszt piłkarski nie poczynił w ostatnich latach żadnych postępów.

W Brześciu Ruch spróbuje swych sił w walce z WKS Grodno. Nie znamy zupełnie wartości bojeowej drużyny grodzieńskiej, trudno więc wydać o szansach opinii. Własne boisko przemawiałoby może raczej za gospodarzami, ale i ten atut nie musi być decydujący.

BARATKY STRZELA BRAMKĘ  
na meczu Rumunia — Polska 4:2, pomimo przeszkód jakie mu stawia Gemza

## Hecht i Menzel nie tracą nadziei w finale

Londyn, 2 lipca.

Właśnie zaniknęły się podwoje Wimbledonu. Gracze mogą sobie pozwolić na trochę odpoczynku. Angli mają trzy tygodnie czasu, Amerykanie — dwa.

Tylko Niemcy i Czesi rozpoczęli już trening w Berlinie; trzeba się przygotować do kortów ziemnych, na których w piątek, sobotę i niedzielę odbędzie się finał strefy europejskiej. Zwycięzcy samolotem rużą do Londynu, by przybyć zaciążyć się z kolei do trawy, na której od 17-19 odbędzie się finał międzynarodowy z Ameryką.

Zwycięzcy? Zdawałoby się że na pewno Niemcy. Ale... Menzel i Hecht mają iskiere nadziei, że może jednak Czechosłowacy.

Byłoby zupełnie fałszywe brać wyniki Wimbledonu za miernik dla horoskopów na Berlin — mówi Roderich Menzel — na twardej kortach Rot Weissu sytuacja będzie zupełnie inna.

Weźmy na przykład Henkla. W Wimbledonie nie był tak dobry, jak na początku sezonu. W Berlinie, bez przesady, będzie o całą klasę lepszy niż w Wimbledonie.

Naturalnie może nastąpić skok formy w dół, bo Henkel nie jest nadezwyczajnie. Ale trudno tego oczekiwać właśnie w jego Berlinie. Nie do pomyślenia jest tam np. taka porażka jak z rąk Stefaniego.

Ogromną rolę grać będzie też pogoda. Henkel jest najsilniejszy fizycznie z naszej czwórki i najlepiej zniesie upał. Szanse jego będą rosły z wzrostem temperatury.

Cramm jest lepszy niż kiedykolwiek, jeśli uda mu się skoncentrować sprawę koncentracji będzie grała w ogóle ogromną rolę.

Z tego wszystkiego wynika, że Czechosłowacja ma zaledwie szanse autajdera. Ale nie ma tak niewielkiej szansy, której nie można by było wykorzystać. Gra Cramma leży Hechtowi, a mnie odpowiada gra Henkla, za to Hecht nie lubi gry Henkla.

Może się więc zdarzyć że ja pobije Henkla, a Hecht Cramma i będzie 2:0. Czy wytrzymają wówczas nerwy Niemców. A poza tym gdy będę miał specjalnie dobry dzień, nawet w spotkaniu z Crammem mam pewne szanse.

RED. JAN ERDMAN LAUREATEM Automobilklub Polski rozpiął w związku z X międzynarodowym raidem konkurs na najlepsze felietony o tej imprezie.

Jury przyznało jednogłośnie nagrodę p. Janowi Erdmanowi.

Co prawda byłoby wielkim optymi-

mem liczyć na tę szansę.

Ogromne znaczenie będzie miała gra podwójna. Musimy ją wygrać jeśli chcemy wygrać mecz w Berlinie. Zasłaliśmy o wiele dalej niż oczekiwalismy, Cramm, Henkel to para światowej klasy, ale jeśli dobrze zagramy, razem z Hechtem, mamy poważną szansę.

Walka będzie w każdym razie o-twartą. W Pradze dawaliśmy nam pewną szansę. W Berlinie jednak Niemcy są faworytami.

— Nasze sukcesy w dublu — mówi Hecht — napędzają mnie zaufaniem zwłaszcza, że jesteśmy w dobrej formie. Ostatecznie zdobyłem na Budę tyleż gemów co Cramm, a Menzel wygrałby na pewno z Crawfordem, gdyby miał trochę treningu na trawie.

Naturalnie nie można wygrać w tenisa słowami „gdyby”, „ale”. Ale różnica między nami i Niemcami jest na prawdę niewielka i minimalne wahania formy wyrównują ją. Gdybyśmy wszyscy byli w szczytowej formie wygrałby prawdopodobnie Cramm i Henkel.

Mecz w Berlinie zależy więc wyłącznie od formy dnia. A na szczęście dla nas do Berlina przyjeżdża Ramillon, trener znakomity, który jak nikt inny potrafi doprowadzić formę do szczytu. Zawdzięczamy mu już wiele, może poprowadzi nas i do tego zwycięstwa.

Faworytem są Niemcy. I właśnie dla tego że jesteśmy autajderami mamy wszystko do wygrania, a nie do stracenia. Czy nie najtrudniejszą rolę mają zawsze faworyci?

Edgar.



## W POSZUKIWANIU RODZINY

Rumun Rafiński — urodzony w Łodzi — korzysta z okazji i przed meczem międzypaństwowym i ra-dzi się naszego korespondenta red. M. Linszycę jak ma odszukać krewnych.

## Rumun Vintilla operowany w Warszawie

Doskonały prawy pomocnik reprezentacji rumuńskiej Vintilla po przyjeździe do Warszawy skarżył się na ból gardła. Badanie lekarskie wykazało silnie zwiększoną temperaturę i diagnoza brzmiała: angina!

Kierownictwo zastawiło więc Vintillę w Warszawie z tym, że po wyzdrowieniu miał samolotem udać się do Tallina. Tym czasem w stanie zdrowia gra cza nastąpiło nagłe pogorszenie, zaczął

skarżyć się na silne bóle. Ponowna konsultacja lekarska wykazała ostre zapalenie ślepej kieszki i konieczność natychmiastowej operacji.

W środę przewieziono Vintillę do lecznicy św. Józefa, gdzie przeprowadzono operację, która miała normalny przebieg. Stan gracza rumuńskiego był po operacji zadawalający.

MALCZYK WRACA NA ZIELONĄ MURAWĘ Mecz AKS — Cracovia miał być wielką batalią o prowadzenie w lidze. Odwołany w pierwszym terminie, nie stracił jednak na aktualności, gdyż dziś sytuacja w czołowiec jest identyczna. Cracovia rusza do boju w komplecie, łącznie z Malczykiem, który wy-leczył się z kontuzji. Ujrzymy więc skład: Pawłowski, Lisowski, Pajak, Góra, Grünberg, Ziżka, Skalski, Malczyk, Korbas, Szeli-ga, Zembaczynski. (rg)

AMATORSKI R. S. wyjeżdża na ciężki mecz z Cracovią w normalnym swym składzie: Mrugała (Polak), Knas, Stolarczyk, Bentkowski, Ruchta, Skrzypiec-Morelni, Piontek, Wostal, Pytel i Pochopin. (hr.)

KIBICE A. K. S-u wybierają się do Krakowa na niedzielny mecz ligowy specjalnym pociągiem popołudniowym.

POLONIA na niedzielny mecz o wejście do Ligi z Gryfem (Toruń) wystąpi w składzie: Strauch, Szczepaniak, Odrowąż, Grobin, Nyż, Seichter, Kisielinski, Kul, Nawrot, Sowiński, Kruk.

Mecz Polonia — Gryf rozegrany zostanie na boisku Polonii o godz. 17.30.



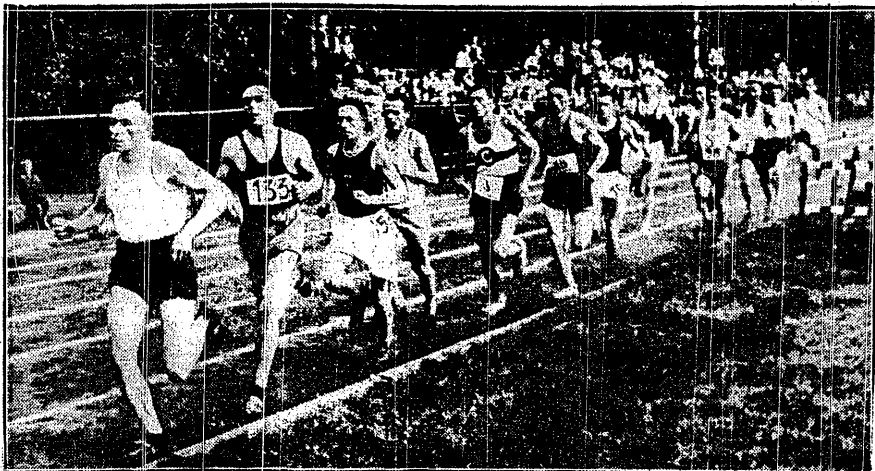
## WIŚNIEWSKI

rewelacja wyścigu dookoła Polski

JADWIGA JĘDRZEJOWSKA  
podczas meczu finałowego w Wimbledonie.

## OBYLI SIĘ BEZ AMERYKI

Max Schmeling i Tommy Farr podpisują w Londynie umowę o mecz o mistrzostwo świata.

NOJI PROWADZI STAWKĘ DŁUGODYSTANSOWCÓW  
w biegu na 5 km. na mistrzostwach Polski w Chorzowie

## Regaty w Witoblu pod Poznaniem

## Młodzi w Bydgoszczy

## Zwycięstwo młodych w czwórkach

Druga dobra czwórka nowicjuszy była pechowa RC „Fritiof” (Werner, Schulc, Hemmerling, Böhnert, sternik Zarski). Zwycięzca BTW (Halaigera, Manta), Wiczarski, Fliegeli I, sternik Wiśniewski) był gorszy od „Fritiofa” co najmniej o 3 długości. Och! Te pa- le na torze bydgoskim. Czwórka pło- nowicjuszy KPW Bydgoszcz, Wacho- wiak, Nickel, Makowski, Ptaszynski, stern. Demel) odniosła bezapelacyjne zwycięstwo nad KPS I i II Bydgoszcz.

Wreszcie w Genewie (93 km) przez  
dol de Faucille (1332 wysokości) przy-  
jechały Szwajcar Amberg, „...  
Pierwszy etap alpejski z Genewa -  
Alx les Bains z przełęcza Aravis (1470  
m!) przyniosł Bautzowi, któremu po-  
pomaga teraz cała drużyna niemiecka,  
powiększenie przewagi. Prowadzi on

żeń wygrał Samowski. Wyścig kolarzy nie-  
stowarzyszonych (5 ódeżeń) przy 17 sta-  
tujących wygrał Hluta przed Brückem.  
W kolejności zwycięstw: 1. Hluta, 2. Brück,  
7 par wygrali II. Lange (HCP) i Ratn-  
czak (PTON).

80 km wygrał w Osirowie, na dystansie  
Biednick z Zdunskiej Woli w czasie 2 &  
4 min. przed Fr. Kaczką (Osirów) 2 &  
4:05.

## Świetne wyniki Niemców

**NIEMLKA I ANGIELKA WYRÓWNUJĄ REKORD ŚWIATOWY**

Niemka Ratien skoczyła na zawodach w Krefeldzie wczwaj 165 cm. wy-

Lanzi wicemistrz Olimpiady przebiegł 800 mtr w Turynie w 1:50,5, bijąc rekord włoski należący do Beccaliego o 0,1 sek. Niedawno Lanzi miał na 800 mtr 1:50,8.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce w szeregach kawalerii zajął kpt. Zafelski, mając 333 pkt., na 500 możliwych.

W klasyfikacji strzelców zajął 2. miejsce z 300 pkt. na 350 możliwych strzelcem strzelcem 3. miejsca był kpt. Szydłowski, uzyskując 29 pkt. na 30 możliwych.

Bramki dla gospodarzy zdobyli: Anzeł 4, niu-  
bert 4, Łukasz 2, Sędziował p. Firbicieński, który w normalnych warunkach przy-  
najmniejby zremisował,

W Poznaniu oczekują bardzo ciekawych obrad. Szczególne zainteresowanie budzi w Poznaniu zachowanie i wy-stąpienie okręgowego warszawskiego, śląskiego i łódzkiego. Szczególnie ostatni postawił szereg wniosków, z których najciekawszym będzie niewątpliwie wniosek, dotyczący zanułowana weryfikacji spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski Warta — IKP w Łodzi, z powodu głośnej afery Białkowskiego. (sw)

21) Wawel — Kraków 26 "  
Okręgi mają na walnym zgromadze-  
niu P. Z. B. tyle głosów, ile zdobyły  
łącznie kluby przynależne do danego  
okręgu oraz dodatkowo 20 głosów za  
udział przynajmniej 6 zawodników o-  
kręgu w indywidualnych mistrzostwach  
Polski (w grupach). Na tel zasadzie kla-  
syfikacja okręgów przedstawia się jak  
następuje:

| głosy<br>za kluby | za udz. w mistrz. | Razem<br>głosów |
|-------------------|-------------------|-----------------|
| 351               | 20                | 371             |
| 276               | 20                | 296             |
| 196               | 20                | 216             |
| 180               | 20                | 210             |
| 190               | 20                | 200             |
| 135               | 20                | 155             |
| 147               | —                 | 147             |
| 74                | 20                | 94              |
| 32                | 20                | 52              |
| —                 | 20                | 20              |
| —                 | —                 | —               |

wagi półcelek przynosił się do Warszawy i ma zasilić szeregi K. S. Ł. GRUZIADZ, który, jak wiadomo, jest PZP, tym Krowczyńskiego, nadzwyczajnie ważne zebranie Pomorskiego OZB, miało charakter burzliwy. Jak wiadomo, poprzednie dwa kolejne zebrania były zerwane, wskutek czego zarząd PZB wyznaczył tym razem komisarza. Obrady trwały 9 godzin. Na WKS Gryt zebranie zostało rozłożone na siedzie PZB, który zarząd PZB Grudziąda do tościnie. Wybrano nowy zarząd z prezesem mjr. Bożoryzki i wiceprezami - Hajcem i Toma-

szewskim na czele.

# Gdańsku

berg R. C., 3) Studenci politechniki  
gdańskiej.  
Dwójki podwójne: 1) Załoga berlińska  
Kaidel-Pirsch 7:15,9. 2) Berliner

Czwórki o nagrodę Wisły: 1) Hansa Gdańsk 7:30, załoga Priethofu z Bydgoszczy na 4-tym miejscu.

Osemek o nagrode senatu (nie starto wala osada BTW): 1) Berliner R. C. 6:30 przed Banz. R. V. 6:33,4 i Koenigsberg R. V. 6:52,6.

## Słaby start pływaków

Zwyciężyli faworyci, ale w słabych czasach. U pań zwyciężyła Morawska (Delfin) w czasie 6.49 przez Lewandowską (AZS ZASS), a u panów

Próba pobicia rekordu Polski na 500 mtr. at. klas. nie powiodła się Nowickiemu, którego przewidywano 8:49.

\_\_\_\_\_

## Provincialna

**OSTROWIEC.** Doskonały obrońca RKS-u

(Radom) — Grabarczyk przeniósł się do Ostrowca, gdzie grać będzie w drużynie KSZO.

OSTRÓW. Ostrovia 1 — KPW 1 (Ostrów)  
6:1. Ostatni mecz ligi okr. zakończył się

wysokim zasłużonym zwycięstwem gospodarzy, dla których bramki zdobyli Suzert 4, naj-

lepsy gracz w napastle, po jednej miynurce i Noculak, dla KPW honorowy punkt strzelit Kwiatkowski Sedzia p. Kwiatkowski z Po-

Na dystansie 80 km. odbyły się wyścigi ko

larskie przy udziale 35 zawodników, bieg ukończyło 20 zawodników. 1 miejsce zajął Bednarek 2 - 47 m. Zdrużenie Woja 2 Kaczorów

SIEMIANOWICE. Reprezentacja miasta po-

konala piłkarzy sasiedniej Czeladzi 5:1. Dochod z meczu przeznaczony zostal na Czer-

**DROHOBYCZ.** Zawody na dochódw P. Z. P.  
N. „Lunok” — Retar 2:1 Bramki strzeli-

11 dla „Junaka“ Chlebek i Moroz, dla „Beta-  
ru“ Rosen. Sędzia p. Budyń skrzywdził „Be-

tar", który w normalnych warunkach przy-  
najmniejby zremisował,

... ..

*Journal of Management Education* 36(7)>

# Nie pomagają płacz i łzy...

## Histeryczne zawodzenia złym lekarstwem na futbol

**Przegraliśmy na własnym boisku**  
Wielkie jest rozczarowanie, wielki żal i gniew. Powieść, rozstrzelanie, wytopienie tych wszystkich, którzy zawiedli na boisku i tych co zwinili poza nim. Nie mamy graczy, nie mamy drużyny, nie mamy piłki nożnej! Wszystko okazuje się złe! W konsekwencji należało więc rozprężyć całą „halastre”, buty przekazać „Pomocy Zimowej”, a boiska zamknąć, zaorać, zasłać burakami cukrowymi i chyba poczekać, aż na cukrze tym odkarmi się nowe lepsze, dorodniejsze pokolenie.

Nie mamy najmniejszej ochoty dołączyć się do rozhisteryzowanego chóru, który jest u nas zresztą zjawiskiem normalnym. Zbyt trzeźwa ocena psuśmieszny różnym ludziom tykrotnie hurmisy w chwilach nieumiejętności histerycznego entuzjazmu, triumfu i radoznego zachłystywania się, że dziś możemy sobie pozwolić na luksus zachowania zimnej krwi i zmytowania nieprzyjemnych płaszczy.

**Czyżby...?**

Wiem powiadać panowie, że nie mamy graczy ani drużyny? — Hm, niby, jako? Przecież nie miał jeszcze rok od czasu chlubnych występów w Berlinie?

Wprowadzić przyszedł później Belgard i Kopenhaaga, ale w środku były też Niemcy. A ileż to miłośnicy dzielić nas od zwycięstwa paryskiego?

Czyżby wszystko to nie nie znać, czyżby w rzeczywistości morpał na wszystkie wielkie sztuki i na bezrybiu pozostał nam już tylko rak? — Przypominamy sobie w tej chwili mecz z Norwegią na olimpijskim stadionie. Mimo zmian i nowych postaci wszystko szło składnie. A w Paryżu? Przecież nie było tam ani Kopańczyka ani Kryszkiewicza i pomoc dawała sobie dorze radę?

Jakież to więc tajemnicze siły działają w tym polskim piłkarstwie, że w chwili gdy wydaje się nam, że możemy czerpać z pełnego, wszystko rozplywa się pod ręką, niby złudny miraż.

Jakim cudem znikają nagle z horyzontu Gedy i Dytki, zapomina się o Piecach czy Zizkach? Czy doprawdy ogarnęła Polskę epidemia nagłego zaniku wszelkich umiejętności i to co dziś jeszcze miało określoną wartość, jutro już nadaje się tylko na smutek?

A może czasami tkwi wina w chronicznej nieudolności ogarnięcia całego materiału i w braku jakiegokolwiek systemu?

Nie myślimy tu o systemie na boisku, o metodach angielskich czy austriackich, o formacjach „W” lub „M”. Chodzi nam o zwykły domowy ba-

ganik o brak jakiegokolwiek metodyki w zawiadywaniu tym, co się już posiada!

**Niebezpieczna próżnia**

Wielkie zgromadzenie PZPN znosilo funkcję centralnego trenera. Może i słusznie. Ale, czy pomyślał kto o zastąpieniu go na odcinkach, które z natury rzeczy podpadały również pod jego kontrolę? Referent wyszkoleniowy zajmując się pracą w szerzej i pieczę nad młodzieżą, kto zaś czuwał nad kadrami reprezentacyjną, która przed rokiem przedstawiała się wcale bogato.

W teorii jest ona rzekomo podporządkowana kapitanowi sportowemu, w praktyce chodzi o siebie samopas. Gracze trzeźwi albo nie, przysługują się do czekających zadań, albo też wierzą w swą szczęśliwą gwiazdę. W rzeczywistości nikt nie sprawuje nad nimi kontroli, nikt nie utrzymuje z nimi stałego kontaktu, i jedynym źródłem informacyjnym, z jakiego korzysta kapitan sportowy, są ozaki poufnie rozstawione w poszczególnych okręgach. Czy, i w jakim stopniu opinie informatorów są ścisłe i zasługują na uwagę, to już pozostaje tajemnicą kapitana sportowego, który dokonał ich wyboru.

Faktem jest, że ci ludzie nie mogą mieć i nie mają żadnego wpływu na graczy. Mogą co najwyżej obserwować i zameldować, że Dytko nie trenuje, wobec czego jest zapewne bez formy!

Czy nie należałoby jednak zainteresować się, dlaczego Dytko nie trenuje, czy nie należałoby doprowadzić do tego by **właśnie trenował**, gdyż będzie potrzebny do drużyny narodowej?

Czy nie należało wcześniej zająć się Josami Goda, kontrolować postępy Pieca II i może jeszcze wielu innych talentowanych młodzików, których po pierwszej nieudanej próbie bezwzględnie utracano?

**Ustalić kompetencje**

Trzeba wrzecie stwierdzić wyraźnie, czy kapitan sportowy ma ograniczać się tylko do wyboru i zestawiania reprezentacji, czy też ma on czuwać nad kształceniem i uzupełnianiem całej kadry reprezentacyjnej!

Nie mamy pretensji do pana Kałuży, by wykonywał swą funkcję w rozszerzonej formie opiekuna i instruktora. Należy więc jednak obarczyć specjalną jednostkę, lub może referat wyszkoleniowy PZPN, co nie śmie się jednak stać kosztem przygotowywania młodzieży i mniejszych okręgów wyznaczających spektakle opieki.

W PZPN musi się znaleźć człowiek, który nie zadowolony się relacją, że Dytko odpoczywa, ale zastosować się też, jakie są tego przyczyny i poruszyć wszystkie koleżanki, które potrzebne są, by graczom brany pod uwagę do drużyny narodowej umożliwić odpowiednią zaprawę.



**JEDNA Z DWÓCH BRAMEK**  
które na niedzielnym meczu Rumunia — Polska pusił Pavlovici.

**Wyznawcy Woronowa**

Wśród wysuwanych postulatów rozlega się często okrzyk „odmłodziec”. Zwolna panowie, kogo to właściwie chcecie odmłodzać? Dwudziestoletniego Wilimowskiego, czy też nie o wiele starszego Pieca I. W tej chwili nie widzimy „starego” (poza jednym Kopańczykiem) a kilku rutynowanych graczy trzeba będzie zawsze zachować. Powoływanie się na przykład Szwedów, którzy do gruntu zmienili swój zespół, nie może nie mówić. Forma i sposób gry „młodzieży” szwedzkiej nie były znowu tak bardzo przekonujące!

Jest rzecz jasna, że w drużynie reprezentacyjnej konieczne są zmiany. Nie mogą one jednak pójść po linii maksymalnej. Przede wszystkim nie należałoby jednak dokonać rozgraniczenia różnych pokoleń.

Jeśli nie dopisują konsekwentnie zawodnicy starszego rocznika wyłania się automatycznie wnioszek, że dla tych czy innych przyczyn obniżyć już swą formę i poza jednym czy drugim okolicznościowym wysokiem nie ma widoków, by wrócili do dawnych wyżyn.

Zgoda inaczej ma się sprawa z młodszymi graczami.

Wilimowski grał ze Szwecją wcale dobrze ale nie najlepiej! Wilimowski w Łodzi najbardziej zawodził! Czy spróbować nam kto wzmówić, że należy już po wsze czasy zrezygnować z Wilimowskiego?

Po meczu szwedzkim piano we wszystkich tonacjach hymny pochwalne na cześć Gemzy. Pozwolił sobie nasadzić na nie tłumik i sprządnąć do właściwych granic. Przyszedł drugi występ reprezentacyjny. Biedny Słazak nie zdołał uchronić drużyny przed klęską, nie rozbił w buki niedobrych Rumunów. Robił co mógł, na to go w danej chwili stać i... sprawił srogą zawód swym entuzjazmem, oczekującym jeszcze większego cudu.

**Uprasza się o cierpliwość**

Czy i Gemzę należy rzucić między stare żelazki? Z głosów jakie dobiega słyszysz tak by wypadło, ale i w tym wypadku pozwólmy sobie być nieco odmiennego zdania. Nie upieramy się przy tym, że Gemza odegra kiedyś w Polsce rolę Martyny. (Może tak, a może i nie. Niemniej jednak należy nadal go pilnować, dać mu sposobność dokształcania się i przystąpienia po raz trzeci a może i czwarty do egzaminu kwalifikacyjnego. Gemza jest młody, pełen zapału i ambicji, a przecież nie tak to dawno i nad Wodanem machano już lekceważącą ręką!

Podobnie ma się sprawa i z Piotkiem, z tym zastrzeżeniem, że ponownie domagamy się powierzenia go obserwacji lekarskiej. Trudno bowiem zrozumieć, że to stało się, że Piotek grał bez zarzutów na meczu treningowym w Krakowie, że technicznie dawał sobie doskonale radę w Paryżu, a tu nagle jakos ciężko obchodzi się z piłką? Chcemy wiedzieć, czy są faktycznie dolegliwości w kostce, czy też tylko brak odpowiedniej kondycji, a może chwilowa niedyspozycja. Przy okazji dobrze będzie napomknąć, że sporo czasu trwało, zanim God — za którym rozlega się obecnie wołanie — dostrzelił do rzeczywistego poziomu reprezentacyjnego.



**POD BRAMKĄ RUMUŃSKĄ**  
Pavlovici wypatuje piłkę nadbiegającemu Wilimowskiemu

**Prosimy o informacje**

Co u licha dzieje się właściwie z Rudnickim? Czy zatroszczył się ktoś należyście, jakie są jego obecne możliwości, jakie widoki na przyszłość, czy może potrzeba mu specjalnej opieki lekarskiej?

Słyszemy tu o owym, brak jednak autorytatywnych wyjaśnień, ponieważ, jak wspomnieliśmy na wstępie, nie ma w PZPN instancji, która obowiązkowo zainformowałaby się losom graczy kadry reprezentacyjnej!

Cieszyłbyśmy się bardzo, gdyby Rudnicki znalazł się znów na scenie. Gdyż Madejski, mimo poprawy w drugiej połowie, absolutnie nie pozyskał naszego zaufania. Gdyby w tej chwili zaszła konieczność wystawienia reprezentacji głosowalibyśmy bez zastanowienia raczej za Albaszkiem, niż za bramkarzem Wisły.

Matyas czy Scherike? — Z wielu stron słyszysz odpowiedzi: „ani jeden, ani drugi”. Pięknie, ale gdzie jest w tej chwili „ten trzeci”? Być może, że zrodzi się wśród młodej gwardii, może w Poznaniu, Krakowie lub Łodzi. Może jest już dzisiaj na Śląsku jakiegoś dojrzałego technika i bolowiec zarazem?

O tym trzeba będzie się dopiero przekonać, a do tego czasu wypadła stwierdzić, że pojedynek Matyas —

Scherike nie da już chyba nigdy decydującego rezultatu. Każdy ma swoje zalety i swoje wady.

Wypadłoby wspomnieć jeszcze o Piecu I, który mógłby wrzecie poświęcić więcej uwagi arkanom techniki. Przy tego rodzaju walorach fizycznych lepsze opanowanie piłki dawałoby idealne rezultaty. Natomiast o Szczepaniaku i Wodarsu można nawet nie pisać. Czy grali dziś nieco słabiej czy lepiej jest obojętne. Posiadają stałe kwalifikacje, których nie tanguje jeszcze zab casu.

**Jeszcze raz to samo**

Nie będziemy też powtarzać odcieniałej śpiewki na temat szybkości i niedotlenienia. Wyznamy bowiem, jakim cudem drużyna nawskroś bołowa 23 czerwca, zdołała w czasie do 4 lipca zatracić niemal cały swój animusz. Mogą tu być przyczyny zdefektowanych fizycznych, lub fałszywe przedstawienie psychiczne. Wyznacza bezwzględnej przewagi przeciwnika stwarza niekiedy nastroj bezmądrzejszości, z którego trudno się otrząsnąć.

Nie będziemy też raz jeszcze powtarzać tego, co powiedzieliśmy już w sprawozdaniu na temat katastroficznych niedociągnięć taktycznych i kompletnego bezholowa. Można by bowiem z materii tej napisać całą rozprawę p. t. „Jak nie należy grać w piłkę nożną?”

**REWANŻ Z RUMUNAMI W PAZ-DZIERNIKU 1938.**

Ekspedycja rumuńska w poniedziałek rano wyjechała z Łodzi do Warszawy, gdzie bawiła cały dzień, a w nocy przez Prusę Wschodnią udala się do Kowna, skąd jedzie jeszcze do Tallina i Rygi.

Rumuni zjedździeli Warszawę, byli gośćmi PZPN na podwieczorku w kawiarni Europejskiej, po czym złożyli wizytę w rumuńskim poselstwie. Następnego dnia wzięli udział w oficjalnym obiedzie, w którym gościli ich Polacy. Chwalili sobie pobyt w Łodzi i z zadowoleniem wyrażali się o nad wyraz gościnnym przyjęciu w Polsce.

W czasie podwieczorku poruszono też kwestie rewanżu. Ze strony PZPN wysunęto propozycję rozegrania meczu w Rumunii w październiku, wznieśli nawet w listopadzie przyszłego roku. Kierownik ekspedycji p. Istrati wyraził zaskocznie zgodę, przy czym Bukareszt pada jeszcze dokładną datę, dnia, w którym ugościć chce Polaków.

Zaakceptowano również obustronnie projekt zorganizowania w dniu oficjalnego meczu również spotkania drużyn B. Odbędzie się ono w Polsce. Długo wanie spotkań z Rumunią ma wejść w skład stałego programu.

## Z całego kraju

**Poznań, w lipcu.**

Piłkarze poznajscy rozpoczęli zawiązując podziemny turniej. Niektóre tylko kluby rozgrywały jeszcze zaległe spotkania mistrzowskie. Ostrovia po wysokim zwycięstwie nad Polonią Leszczyńską (5:2) zwyciężyła w niedzielę na własnym boisku swego rywala miejscowego, KPW, również wysoko 6:1 (3:0). Zdobyli cztery punkty mimo to niewiele pomogły gospodarzom, gdyż i tak podzielił wraz z KPW ostrowskim przykry los spadku z I ligi. W A klasie w nadchodzącą niedzielę nastąpi zakończenie finałowych rozgrywek spotkaniem Warta II — Polonia (Kępno). Zawody odbędą się w Kępnie, a wynik ich już nie zmieni tabeli. Warta bowiem ma zapewniony tytuł mistrza, a Polonia (Główna) która w niedzielę przegrała ze swoją imienniczką kępińską 0:2, wejdzie do ligi okręgowej, a nawet w razie nieudanej wygranej Polonia kępińskiej z Wartą. Ma bowiem 11 punktów, ale za to lepszy stosunek bramek od drużyny kępińskiej, która zdobyła może również 11 punktów.

Aby wyprzedzić Polonię poznajską, Polonia kępińska musiałaby wygrać w stosunku dwucyfrowym z Wartą, co wobec dobrej formy drużyny zielonych wydaje się fizycznie niemożliwością.

Głównie zainteresowanie piłkarskie skoncentrowało się obecnie na spotkaniach mistrzowskich juniorów. W tabeli prowadzą zdecydowanie młodzieży KPW Poznań, którzy na pięć gier zdobyli 10 p. i stosunek bramek 18:0 i prawdopodobnie będą reprezentować okręg poznajski w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Rozgrywki mistrzowskie w klasie A, ukończone onegdaj, wylosowały w grupie spadkowej jako kandydatów spadających do klasy B: poznajskich Czarnych i Szamotulski Klub Sportowy. Z klasy B do klasy A wchodzi Sokół Leszczyński, Sołk Kępno i ekskluziwa Silesia gliwicka. Z rozgrywek towarzyskich zanotować należy porażkę Legii poznajskiej, która przegrała w spotkaniu z Pentatlonem 5:7.

**CZESTOCHOWA.** Brygada — Dab 3:2 (0:0). Brygada gościła ekwilibrowy Dab, zwyciężąc go 3:2. W niedzielę odbyły się spotkania z rywalami i bez Dytki, prezentując poziom przyzwoity dla drużyny A-klasowej. Brygada wystąpiła bez Głowogowskiego, Głowogowskiego, Henego i Hadzika. Gra stała na niskim poziomie zwłaszcza w pierwszej połowie. Bramki dla Brygady zdobyli: Cichoński, Gatkiewicz i Krzyk z karnego. Dla Dabu Geisler i Kestner. Sędziował p. Gospodarek.

Na niedzielny mecz o wejście do Ligi z Naprzodem, Brygada udaje się do Lipiń w następnym starciu z Krzykiem, Głowickim, Łach, Czarniecki, Wawrzyniak, Cichoński, Hadzik, Manerger, Heine i Gatkiewicz.

Nie jedzie filar biało-czerwonych, Głowogowski, który z powodu choroby zdaje się być stracony dla Brygady na bieżący sezon. KUTNO. Spotkanie puławy elimin. Sokół — Makabi 8:1, KPW — DDS (Dobrosin) 7:0, Jutrzenka — Napoc (Płock) 3:1.

**RADOM.** Mistrz kl. B. Naprzód — Nurdyja 2:0 (1:0). W 10 minucie gry z boiska skontuzjowany schodzi Alzenberg z Nurdyi, która do końca zawodów gra w dziesiątkę. Bramki strzelił dla Naprzodu R. Pietrzykowski i Siarnowski. Zawody prowadził p. Sowiński.

Następnego dnia, 4 bm. Piłca (Białobrzegi) rozgromiła Jutrzenkę w Radomiu w stosunku 5:1. Do przerwy Jutrzenka prowadziła 1:0. 4 bramki Piłca strzeliła w 10 minut przed końcem gry: Dąbrowski 2 (jedną z karnego), Krzesiński 2 i Pekucki. Dla Jutrzenki honorowego gola strzelił Mandelbaum. Sędziował do brzo p. Rafałowicz.

**TARNÓW.** Tarnovia — Cracovia 1:0. Zawody o mistrz. ligi okręgowej. Tarnovia, która wystąpiła do tych zawodów osłabiona brakiem Jachimca nie wykorzystwała całego szeregu sytuacji podbramkowych, nawet rzut karnego. Jedyną bramkę dla zwycięzców uzyskał Wychodź 1.

## Nie ma rady

Natomiast zrezygnować przyszedłaby z Kryszkiewicza. Nie, tu nie da się już wiele zrobić! Z dwu graczy słabszych wolimy już Zizkę, a jeszcze bardziej Pieca II, czy nawet Góre. Każdy z nich ma więcej inicjatywy i lepszą intuicję. Z ciężkim sercem

## Nowości piłkarskie

**POGON WIZYTUJE LUBLIN**

Lwowska Pogoń hawiła we wtorek w Lublinie, gdzie rozegrała mecz z L. W. S., zwyciężając 8:2 (5:1). Lubelska drużyna na 29-ej minuty prowadziła nawet 1:0.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Matyas, Niechciński, Zasławski i Wasiewicz. KISPEST ZWYCIĘŻA LOTWĘ

W Rydze odbył się mecz pomiędzy węgierską drużyną Kispest. a reprezentacją Lotwy. Zwyciężyli Węgrzy 4:2 (3:0).

**JAK TO ROZUMIEĆ?**

Z Krakowa donoszą nam, że tamtejsze władze wojskowe wydały nowy zakaz prowadzący w praktyce do ostatecznej likwidacji sportu w wojsku z cywilnym.

Oto z boiska 20 p. p. nie wolno jakoby korzystać drużynom nie umundurowanym! Przy znanej braku terenów sportowych jest to cios dotkliwy dla klubów młodzieżowych. Worek to notujemy z obowiązku dziennikarskiego, lecz nadal sądzimy, że zachodzi tu jakaś mylna interpretacja rozkazu.

**LWOWSCY CZARNI** ponieśli ub. niedzielę sensacyjną klęskę w spotkaniu z „A”-klasowym TSL 1:4 (0:2). Zwycięzcy wystąpili wprawdzie bez trzech graczy pierwszego zespołu, co jednak w niczym nie umniejszało poziomu sukcesu TSL-u. Również Ukraina „potknęła” się w spotkaniu towarzyskim ze Szwecją, ulegając z trudem wyniki remisowy 2:2 (1:1).

**O WEJŚCIU DO LWOWSKIEJ LIGI OKRĘGOWEJ WALCZYĆ BEDĄ:** Biały Orzeł (Lwów) Kresy (Tarnopol), Junak (Drohobycz) i Sian (Przemysł). Rozgrywki rozpoczynają się w najbliższą niedzielę. Najpoważniejsze szanse posiada Sian przemyski, choć przebieg walk może przynieść niespodzianki.

**INWALIDA — REPREZENTACYJNYM BRAMKARZEM**

Debiutant w reprezentacji śląska w niedzielnym meczu z Poznaniem bramkarz Zdobych (Stowin, Katowice 11) mimo braku trzech palców w prawej ręce jest najlepszym bramkarzem na śląsku. (11)

300 ZŁOTYCH czystego dochodu przyniosł mecz piłkarski Warszawa — Łódź rozegrany w sobotę. Z tej sumy 200 złotych wpłynęło do kasy PZPN, a 100 zł do WOPZ.

**REPREZENTACJA ROBOTNICZA POLSKI** wyjeżdża na szereg meczów piłkarskich i lekkoatletycznych z reprezentacją emigracji polskiej w Lens i Pae de Calais. Wyjazd nastąpi 28 lipca, powrót do kraju 9 sierpnia.

**RYBNIK.** Międzyzwiązkowy mecz piłkarski Rybnik — Bełko zakończył się wysokocytownym zwycięstwem rybnickim 10:1 (5:0). Wynik ten mocno kompromituje reprezentację Bełską. (11)

## Bojanowski (T. K. T.)

zdołał tenisowe mistrzostwo Wybrzeża, bijąc m. in. Altschüllera i Tarasiewiczą.



**REKORD PISTOLETOWY**

Na zawodach strzeleckich, organizowanych przez Wytwórnice Amunicji Nr. 2, wspólnie z Zakładami Amunicyjnymi „Pocisk” S. A. i Państwową Fabryką Karabinów, padł pierwszy polski rekord w konkurencji w strzelaniu do sylwetek 54/496 punktów.

Na zdjęciu z prawej p. Z. Piątkowski rekordzista z lewej dyktator adm. Wytwórnice Amunicji Nr. 2 w Rembertowie inż. Fiszer



**POPEK, TĘSIOROWSKI, SOKOŁOWSKI I GÓRZYŃSKI**  
wygrali dla AZS-u poznańskiego sztafeta 4x100



**MISTRZOSTWA PAŃ KRAKOWA**  
Gotliebówna, najlepsza sprinterka Krakowa, odbiera palczkę w sztafecie 1x200 mtr.



**SOKOLICE Z GRUDZIĄDZA**  
zdobyły na lekkoatletycznych mistrzostwach Pomorza sukcesów. Stoją od lewej: Felska, Gackowska, Todmiltówna, Słuszkiewiczówna i Gawronska.





## Burdy włoskie na boisku Wiednia

Wiedeń, 8 lipca 1937. Ostatnie tygodnie dostarczyły wielu wrażeń sportowych: imprezy piłkarskie, tenisowe, bokserskie, lekkoatletyczne itd. Największą i najprzekrzęsłą była niespodzianka, której dostarczyła ostatnia niedziela „Genova”, grająca w wiedeńskim stadionie z „Admira” w ramach walk o „Mitropa Cup”.

Drużyna włoska zaprezentowała się z dobrej strony, została powitana i była oklaskiwana przez publiczność, dzięki ładnej grze jaką pokazała, aż do 15 minut przed końcem. Wówczas staliśmy się świadkami najohydniejszego skandalu.

W ostatnim okresie gry, kiedy południowcy prowadzili w stosunku 2:1, drużyna wiedeńska ostatnimi siłami dążyła do wyrównania i przeprowadziła gwałtowne ataki. Po 75 minutach słabej gry Admira wreszcie skupiła się i bramka wisiła w powietrzu. Włosi do tej pory grający fair, uciekali się do ordynarnej gry: rozwalali głowę Steiberowi, nokautują Schindlera, wreszcie sędzia Iwanicz (Węgry) dyktuje rzut karny. Zaczynają się indywidualne utarczki między graczami.

### Pogrom pływaków Francji

Mecz pływacki Francja — Niemcy rozegrany w Darnstacie zakończył się zwycięstwem Niemców w stosunku 130:57 pkt.

Francuzi nie wygrali ani jednej konkurencji, zajęli w ogóle tylko dwa drugie miejsca (Nakache na 100 m i Cartonniet na 200 m) poza tym same ostatnie, choć ich wyniki były znacznie lepsze od polskich.

Wyniki szczegółowe: 100 m Fischer (N) 1:00, 2) Nakache 1:01, 3) Heibel (N) 1:01,5, 4) Diener (F) 1:03,7; 100 m na wznak pań: 1) Stolte (N) 1:23,6, 2) Heize (N) 1:24, 3) Motto (F) 1:26,6, 4) Siegnall (F) 1:27,1; 200 m st. klas.: 1) Wollschlaeger (N) 3:05,5, 2) Heidemann (N) 3:14,8, 3) Letellier (F) 3:20,4, 4) Gueth (F) 3:27,1; 100 m na wznak: 1) Schlauch (N) 1:09,6, 2) Schwarz (N) 1:11,7, 3) Roul (F) 1:15,2, 4) Taieb (F) 1:15,4; 400 m pań: 1) Schmitz (N) 5:47,5, 2) Halbsguth (N) 5:49,2, 3) Fleuret (F) 6:00,9, 4) Mazieres (F) 6:23,4; 1.500 m: 1) Arendt (N) 20:09,2, 2) Freese (N) 20:35, 3) Talli (F) 21:23,6, 4) Dhaze (F) 22:36,5; 4 x 200 m: 1) Niemcy (Bachman 2:21,6, Fischer 2:19, Heibel 2:19,8, Plath 2:16) 9:16,4, 2) Francja 9:31,4; 100 m pań: 1) Schmitz (N) 1:07,6, 2) Arendt 1:08,2, 3) Fleuret (F) 1:15, 4) Mazieres (F); 200 st. klas.: 1) Sietas (N) 2:46,2, 2) Cartonniet (F) 2:53,3, 3) Benoit (F) 3:02,1; 400 m: 1) Plath (N) 4:55,2, 2) Arendt (N) 5:01,7, 3) Talli (F) 5:13,6, 4) Cavallero (F) 5:35,8; 4 x 100 pań: 1) Niemcy 4:46,2, 2) Francja 5:11,6; waterpolo Niemcy 3:0.

### TRÓJMECZ PŁYWACKI WĘGRY — CZECHOSŁOWACJA — AUSTRIA

Miedzy państwowy trójmeczek pływacki Węgry — Czechosłowacja — Austria rozegrany został w Piszczanach. Zwyciężyli Węgrzy — 43 pkt. 2) Czechosłowacja — 32 pkt. Ciekawse wyniki: 100 m klasycznym 4 100 m grzbietowym wygrał Lengyel, mając czas: 1:14,4 m oraz 1:12 m, 200 m klasycznym — Fabia (W) 2:54,8 m, 4x200 m dowolnym — Węgry 9:22,3 m, 100 m dowolnym — Csik (W) 59,8 sek.

W meczu piłki wodnej Węgry pokonały Austrię 10:0 oraz Czechosłowację 6:1.

**REWOLUCJA W ŁYŻWIARZACH**  
Kongres Łyżwiarzy w St. Moritz zakończył się rewolucją pałacową. Wieloletni prezes właściciel dyktator Związku, Sachow został obalony. Prezesem został Holender van Laer.

**REGATY W HENLEY.**  
Klasyczne regaty w Henley zakończyły się sukcesami wioślarzy kontynentalnych. Jedyni wygrali Austriak Hasenohrl przed Kanadyjczykiem Coulsonem, ósemki — Wiking (Berlin) przez Jesus College Cambridge.



### ZWYCIĘZCA TRZECH ETAPÓW

W ścigu dookoła Polski — Stanisław Wasilewski nie zdołał mimo to doścignąć swego rywala — Napierala

Włosi starają się przeszkodzić wykonaniu karnego, wreszcie Schall strzela i wyrównuje 2:2. Jest to hasłem do regularnej bitwy na boisku. Jeszcze jeden Austriak i Włoch leżą na ziemi, wpadają funkcjonariusze policyjni. Publiczność wyje i szaleje. Wreszcie po 5 minutach przerwy mecz zostaje doprowadzony do końca, a po gwizdku gracze napadają się wzajemnie, kopią, boksują, ciągną za włosy. Przy pomocy silnego kontyngentu funkcjonariuszy i policji udaje się zlikwidować awanturę.

**WŁOSI WYGWIZDANI.**  
Cały stadion, 45.000 osób najkropniejszym koncertem gwizdów i wywisków pożegnał gości. Duża część winy ponosi sędzię, który nie zdobył się na odpowiednią dozę energii potrzebnej w tak gorących spotkaniach. Przypuszczano, że „Admira” zrezygnuje z dalszego uczestnictwa i że nie pojedzie do Genui na rewanż, ale kierownictwo drużyny włoskiej złożyło (nieoficjalnie) przeproszenie i zagwarantowało przyjacielskie przyjęcie. Inna rzecz, czy „Admira” potrafi na obcym boisku zwyciężyć, albo przynajmniej zremisować? Po niedzielnym pokazie gry należy się raczej liczyć z przegraną, bowiem drużyna mistrzowska jest bez formy.

**REHABILITACJA PIŁKI.**  
Drugie spotkanie w stadionie, mecz między „Austrią” a „Uppest” przyniósł rozczarowanym widzom pełną satysfakcję. Był to mecz na najwyższym poziomie, spotkanie dwóch równorzędnych, wysokoklasowych i uczciwie walczących jedenastek.

W pierwszej połowie nie widać było „Austrii”, Węgrzy byli szybsi, dokładniejsi, lepiej zgrani, i zasłużyli do prowadzili w stosunku 2:1. W drugiej części gry wiedeńscy skoordynowali swoje siły, i zademonstrowali — w ataku — grę niemal klasyczną. Sindelar zdołał uwolnić się od strzegącego go jak oka w głowie środkowego pomocnika węgierskiego Szusa, Nausch ciągnął do bramki Węgrów jak sam chciał, młody skrzydłowy Neumer wykaszał olbrzymie zrozumienie dla intensywności gry.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

## Tournee Jędrzejowskiej po Ameryce

### Tłoczyński przegrywa w Rydze

#### ODPOCZYNEK W ANGLII L. JAZDA DO AMERYKI

P.Z.L.T. wyraził już swoją zgodę, aby Jędrzejowska nie wracała teraz do kraju, lecz pozostała do 16 dni w Anglii, skąd uda się bezpośrednio do Ameryki. W czasie tym Polka rozegra jeszcze jeden prowincjonalny turniej (bez udziału poważnych konkurentek) dla zdobycia po raz trzeci z rzędu pucharu wędrownego.

Za ocenami Jędrzejowska weźmie najpierw udział w dwu turniejach pomniejszych, dla rozegrania się, a potem (połowa sierpnia) w Forest Hills o mistrz. Ameryki.

Rzecz prosta projektowane są też pokazowe mecze naszej mistrzyni w kilku większych ośrodkach emigracji polskiej.

### ZAWODOWCY JUŻ POLUJĄ NA JĘDRZEJOWSKĄ

Jędrzejowska odniła jednak potęgę swego talentu miarodajnie sfery tenisowe zagranicą skoro zwrócił się do niej w Londynie agent „cyruku Tiedena” z propozycją przejazdu na zawodstwo. Ta sama oferta skierowana była i do

Stan konkurencji o „MITROPACUP”

Dotychczas odbyły się 3 mecze z serii rozgrywek o puchar środkowo-europejski. Włochy 5:1 — 15:5 Czechosłowacja — Włochy 5:1 — 15:5 Jugosławia — Austria 4:2 — 13:8 Polska — Węgry 4:2 — 13:9

**ZAPROSZENIE DO PŁD. AFRYKI**  
Ponownie zaproszenie dla trójki naszych graczy otrzymał w Londynie przedstawiciel P.Z.L.T. p. Zielński Cito Poludniowa Afryka chce sprowadzić do siebie na Istopad: Jędrzejowską, Tłoczyńskiego i Tarlewskiego (lub Hebdę).

Decyzje powziął P.Z.L.T. w Warszawie

W ciągu 15 minut gospodarze strzelają 3 piękne bramki i zanoszą się na dużą porażkę gości. Austriacy tyknęli krwią i chcą jeszcze więcej. Sesta, obrońca „Austrii” pęta się stale na przedzie (uzyskał bramkę piękną głową), i zapomina o obowiązku obrońcy. Tę okoliczność wykorzystują Węgrzy. Ich prawo-skrzydłowy Koesie dwukrotnie ucieka do przodu, piłka gości znajduje się pod bramką Austri-

Wiedeń, 8 lipca 1937 r. „Mitropa Cup” tenisowy nie wywołął zbyt wielkiego zainteresowania w Wiedniu, może wskutek konkurencji piłkarskiej i zbyt niegłębokiego

Spotkanie stało na średnim poziomie, bez punktów szczytowych. Jedyną sensacją dostarczył Redi, młody gracz austriacki, który wykonał dobrą formę i solidny talent w spotkaniu z Kukuljowiczem, które po 5-setowej walce rozstrzygnął na swoją korzyść. Bawowski jest obecnie bez formy, ale nawet bez tego handicapu nie mały szans. Palada, zdobył wprawdzie seta, ale należy to przypisać raczej temu, że Palada dopiero wrócił z Wimbledonu i nie miał czasu przyzwyczaić się do kortów ziemnych. W pierwszym dniu było 1:1.

W drugim dniu spotkania para Kukuljowicz-Mitche zdecydowała drugi debel austriacki Redi — dr Egger, wygrywając w ciągu 35 minut 6:2, 6:3, 6:2. Ani przez chwilę Austriacy nie mieli szansy z Jugosłowianami, nie wyżejłajmy się zbytnio. Ładną walkę widzieliśmy natomiast w spotkaniu Bawowski — Metaxa z Paladą — Puncce, które Austriacy wygrali 6:4, 7:5, 2:6, 2:6, 6:4. Gra była dobra, ale nie był to właściwie debel, z jego charakterystycznymi cechami. Dotyczy to szczególnie Jugosławian, którzy zademonstrowali raczej grę pojedynczą w dwójkę. Austriacy mogli przedzielić zwycięstwo, szczególnie Metaxa, który był najlepszym debelista. Jego serwisy i smocze były wysokiej marki.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.

W niedzielę odbyły się 2 decydujące single, Puncce pobit Metaxę 6:1, 6:1, 6:8, 6:4.